**Czas europejskiej nadziei**

Europa stanęła przed egzystencjalnym wyzwaniem pandemii koronawirusa. Niewidzialny wróg przełamał nasze linie obrony, doświadczając okrutnie najpierw północne Włochy, potem cały wasz piękny kraj, następnie Hiszpanię a teraz cały kontynent. Wieści płynące z Włoch przepełniają nas głębokim smutkiem z każdą śmiercią, ale też dają nadzieję, że lepsze jutro jest możliwe.

W ciągu paru tygodni Europa i Włochy zmieniły się na zawsze. Nie tak miał wyglądać ten rok. Rok 2020 jest pełen wyjątkowych rocznic dla Polski, które chcieliśmy świętować razem. To 40 rocznica powstania „Solidarności” - związku zawodowego, będącego wielkim ruchem społecznym przeciwko totalitarnej, komunistycznej represji i atomizacji społecznej. Solidarności, która zaznała tyle dobra od włoskich przyjaciół i w której ideałach miliony Polaków szukały siły przeciwko sowieckiemu imperium zła. To także rok setnych narodzin św. Jana Pawła II, który pokazał światu co oznacza siła chrześcijaństwa w czasie kryzysu wiary. Nasz ukochany papież, który stał się papieżem tak bliskim włoskim sercom.

Polska lekcja XX wieku uczy, że nawet w najczarniejszą noc, gdy dwa zbrodnicze totalitaryzmy chciały zniszczyć biologiczną substancję polskiego narodu, nie poddaliśmy się. Dziś Polska jest jednym z najszybciej rozwijających się państw Europy i liczącym się sojusznikiem Paktu Północnoatlantyckiego. Po mroku nocy zawsze przychodzi świt poranka. Wierzymy, że wkrótce Włochy odrodzą się i znów będą inspirować Europę swoją wielką kulturą i sukcesem gospodarczym.

 Przyjaźń polsko-włoska przeplata się przez nasze dzieje. Polska byłaby innym krajem, gdyby nie dziedzictwo Włoch, które tak głęboko ukształtowało naszą kulturę i sztukę. Nasz hymn narodowy podkreśla wyjątkową rolę Włoch jako miejsca skąd Polacy mogli wyruszać w drogę do polskiej niepodległości.

W ostatnich tygodniach Polska była pełna wielu gestów sympatii wobec Włoch. Polscy lekarze wyruszyli na pomoc do Brescii, przekazywaliśmy środki ochrony, wspieraliśmy się w powrocie obywateli do domu. Czas zła jest również czasem narodzin dobra. Europa ma obowiązek pomóc Włochom. Europa narodziła się właśnie tu we Włoszech. Czym byłby nasz kontynent bez prawa rzymskiego, bez duchowego przewodnictwa Rzymu, Bez geniuszu Michała Anioła? Tylko solidarnie możemy zdać ten wielki egzamin jako wspólnota. Obecny kryzys w niespodziewany sposób dotknął bardzo głęboko tkanki gospodarczej, która dotyczy przedsiębiorców, pracowników, obywateli, państw i samorządów. Spustoszenia, które zostały dokonane są niczym głębokie rany, które będzie trudno zagoić.

Unia Europejska posiada skuteczne instrumenty by walczyć z kryzysem gospodarczym. Potrzebujemy ambitnego budżetu UE, ambitnej polityki spójności i Wspólnej Polityki Rolnej, które pomogą odbudować gospodarczo Unię. Musimy znaleźć nowe, sprawiedliwe źródła finansowania budżetu UE w oparciu o sektory, które najbardziej korzystają ze wspólnego rynku. Potrzebujemy śmiałych rozwiązań zwiększających inwestycje i poprawiających sytuację na rynku pracy, które będą dotyczyły wszystkich 27 państw członkowskich. Półśrodki nie są dziś żadnym rozwiązaniem. Europa musi pokazać wolę zmiany – poprzez ograniczenie szarej strefy, walkę z luką podatkową VAT. Raje podatkowe zmniejszają dochody państw członkowskich UE o około 170 mld euro rocznie. Powiedzmy razem BASTA! Nie możemy dopuścić aby za kryzys płacili najsłabsi, jednocześnie przymykając oko na nieprawości możnych tego świata.

W naszej chrześcijańskiej tradycji Wielkanoc to czas nadziei,kiedy Jezus Chrystus po okrutnej drodze krzyżowej pokonał śmierć. W tym wydarzeniu możemy zobaczyć odbicie losu naszego kontynentu doświadczanego przez pustoszącą zarazę. Jesteśmy w stanie pokonać pandemię koronawirusa. Solidarnie. Wygrywa się jednak tylko w ofensywie. Czas na europejską ofensywę. Dla Włoch. Dla całej Europy.